

WIECZERZA PAŃSKA CZY OFIARA EUCHARYSTYCZNA? INNA EWANGELIA I INNY CHRYSSTUS

Dzisiaj jest niedziela. Na całym świecie odprawia się ponad sto tysięcy mszy świętych z eucharystią.

Czy wydarzenie, w którym za chwilę będziemy uczestniczyć jest jedną z takich mszy eucharystycznych?

Czy nie zdarzyło Ci się nigdy pomyśleć/powiedzieć, że idąc na nabożeństwo do tego Zboru idziesz na mszę?

Czy nigdy nie wskazywałeś, że jedyną czy też najważniejszą różnicą między Eucharystią a Wieczerzą Pańską jest to, że w jednym przypadku przyjmuje się ją pod jedną a w innym pod dwoma postaciami...?

Czasami może nieświadomie jako Ewangeliczny Chryścijan czynnie uczestniczysz w tzw. Eucharystii i nie widzisz w tym nic złego...!

Moim celem nie jest krytyka jakiegokolwiek Kościoła, ale ostrzeżenie przed uczestniczeniem w praktykach i celebracji, która obraża i poniża Chrystusa i Jego ofiarę. Jednocześnie chcemy zobaczyć - o czym świadczysz przystępując dzisiaj/tutaj do Wieczerzy Pańskiej?

Jeżeli miałbym sakramenty kapłańskie i podniósłbym teraz opłatek i kielich do góry to jakie miałyby to znaczenie?

Posłuchajmy słów kardynała Stefana Wyszyńskiego skierowanych do wyświęcanych księży:

"Otrzymaliście w tej chwili straszliwą władzę. To jest władza nie tylko nad szatanami, nie tylko nad znakami sakramentalnymi, ale przede wszystkim - nad samym Bogiem! Jesteście przecież "spirituales imperatores", a jako tacy, macie władzę rozkazywać nawet samemu Bogu. On tego zaprzagnął, on tego od Was chciał!

Będziecie Mu rozkazywać, gdy na Wasze słowa zstępować będzie na ołtarze - Bóg żywy, choć zakryty, lecz prawdziwy ... Kto ku Wam patrzy, widzi w Was Boga. Kto do Was się zbliża, nie szuka ludzkiego, ale Bożego. Prawdziwie: Sacerdos, alter Christus! Kapłan jest drugim Chrystusem"

(z kazania kardynała Stefana Wyszyńskiego wygłoszonego po wyświęceniu nowych kapłanów - kard. Stefan Wyszyński, Ateneum Kapłańskie, zeszyt 2, IX-X 1960 r)

Czy rzeczywiście jako kapłan miałbym władzę rozkazywać samemu Bogu?

Czy rzeczywiście na słowa kapłana Chrystus zstępuje i składa siebie po raz kolejny w ofierze?

Czy rzeczywiście gdybym był kapłanem mógłbym powiedzieć o chlebie i winie - to jest Chrystus!

Czy mógłbym o sobie powiedzieć - jestem drugim Chrystusem?

Pan Jezus przepowiedział, że takie bluźnierstwa będą miały miejsce:

Ewangelia wg Mateusza 24:23 *Gdyby wam wtedy kto powiedział: Oto tu jest Chrystus albo tam, nie wierzcie.*

Dlatego my dzisiaj nie czcimy innych Chrystusów, ani nie obchodzimy Eucharystii czyli przeistoczenia. Dlaczego? Bo czynne branie udziału byłoby bałwochwalstwem, bluźnierstwem.

Chrystus kocha wszystkich. On kocha kapłana nazywającego się drugim Chrystusem. Chrystus jednak wzywa, abyśmy nie dawali wiary w nauki ludzkie.

Zdaję sobie sprawę, że tym co głoszę narażam się w naszym kraju. Jednak zadajmy sobie pytanie takie jak zadał ap.Paweł:

List do Galacjan 1:10 A teraz, czy chcę ludzi sobie zjednać, czy Boga? Albo czy staram się przypodobać ludziom? Bo gdybym nadal ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusowym.

W powszechnie praktykowanej mszy eucharystycznej jest inny Chrystus, dlatego jako Ewangeliczny Chryścijanin nie powinienem w niej uczestniczyć.

W katechizmie czytamy: *W Najświętszym Sakramencie Eucharystii "są zawarte prawdziwie, rzeczywiście i substancjonalnie Ciało i Krew wraz z duszą i Bóstwem Pana naszego Jezusa Chrystusa, a więc cały Chrystus."* (strona 330)

Ten inny Chrystus jest poprzez msze eucharystyczną przedmiotem kultu jak czytamy w Katechizmie:

"Ten kult uwielbienia, należny sakramentowi Eucharystii, okazywał zawsze i okazuje Kościół katolicki nie tylko w czasie obrzędów Mszy świętej, ale i poza nią, przez jak najstaranniejsze przechowywanie konsekrowanych Hostii, wystawianie ich do publicznej adoracji wiernych i obnoszenie w procesjach." (strona 331)

Przystępując dzisiaj do Wieczerzy Pańskiej wyrażasz wg Pisma Świętego:

- po pierwsze adorację czyli uwielbienie nie jakiegoś sakramentu, ale uwielbienie jedynie jednego Chrystusa, który siedzi uwielbiony po prawicy Ojca i jest obecny w Duchu Świętym pośród swego Kościoła.

Czy jest możliwe, że podczas podniesienia opłatka i wina stają się one kolejną ofiarą składaną przez Chrystusa?

W Katechizmie na stronie 328 czytamy: W Eucharystii Chrystus daje to samo ciało, które wydał za nas na krzyżu, tę samą krew, którą wylał "za wielu... na odpuszczenie grzechów" (Mt 26:28)

Akceptując takie nauczanie umniejszalibyśmy Chrystusowi, który rzekł: "Wykonało się" czyli, że ofiara za grzechy została już dokonana doskonale, wystarczająco.

Akceptując nauczanie o powtarzaniu ofiary Chrystusa w sposób bezkrwawy niszczylibyśmy znaczenie i moc jedynej, złożonej raz na zawsze ofierze Chrystusa na krzyżu, bo przecież -
:

Czytamy w liście do Hebrajczyków - kilka wersetów:

12 *Wszedł raz na zawsze do świątyni nie z krwią kozłów i cielców, ale z własną krwią swoją, dokonawszy wiecznego odkupienia.* (Hebr.9:12)

26 *Gdyż w takim razie musiałby cierpieć wiele razy od początku świata; ale obecnie objawił się On jeden raz u schyłku wieków dla zglądzenia grzechu przez ofiarowanie samego siebie.* (Hebr.9:26)

Tak i Chrystus, raz ofiarowany, aby zglądzić grzechy wielu, drugi raz ukaze się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują. (Hebrajczyków 9:28)

10 *Mocą tej woli jesteśmy uświęceni przez ofiarowanie ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze.* (Hebr.10:10)

12 *Lecz gdy On złożył raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, usiadł po prawicy Bożej,* (Hebr.10:12)

14 *Albowiem jedną ofiarą uczynił na zawsze doskonałymi tych, którzy są uświęceni.* (Hebr.10:14)

Jakże wspomniała jest to dla nas dobra nowina! Nie tylko nie możesz, ale i nie musisz jeszcze raz wzywać Chrystusa, aby składał bezkrwawą ofiarę za Twoje grzechy!

Jest jedną przesłanie dot. ofiary, które przewija się przez te wszystkie wersety. Jakże?
Jedna ofiara, raz na zawsze, raz ofiarowany...

Uczestnicząc więc w tzw. ofierze mszy eucharystycznej wyrażałbyś, że Chrystus po raz kolejny musi składać siebie w ofierze bezkrwawej dla ludzkości.

Przystępując dzisiaj do Wieczerzy Pańskiej wyrażasz wg Pisma Świętego:

- po drugie nie przyjmowanie po raz kolejny ofiarowanego w tym momencie Chrystusa, ale wyznajesz, że przyjąłeś podczas nowonarodzenia Jego jedyną, niepowtarzalną i doskonałą ofiarę za Twoje grzechy.

Nie musisz więc składać dzisiaj w ofierze bezkrwawej Chrystusa, ale przystępując do Wieczerzy Pańskiej wyrażasz, że składasz siebie, swoje własne życie w ofierze Bogu, jak czytamy:

List do Rzymian 12:1 Wzywam was tedy, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście składali ciała swoje jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, bo taka winna być duchowa służba wasza.

Czy byłoby możliwe jest możliwe odpuszczanie grzechów i otrzymywanie duchowych darów przez uczestnictwo w Wieczerzy Pańskiej?

W Katechizmie czytamy:

Eucharystia jako ofiara jest także składana na wynagrodzenie za grzechy żywych i zmarłych, a także by otrzymać od Boga duchowe i doczesne dary. (strona 339)

List do Hebrajczyków 9:22b: bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia.

I List św. Jana 1:7 Jeśli zaś chodzimy w światłości, jak On sam jest w światłości, społeczność mamy z sobą, i krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu.

Dzieje Apostolskie 3:19 Przeto upamiętajcie i nawróćcie się, aby były zglądzone grzechy wasze,

Przystępując dzisiaj do Wieczerzy Pańskiej wyrażasz wg Pisma Świętego:

- po trzecie, że Twoje grzechy zostały przebaczone jedynie przez przelanie krwi Chrystusa na Golgocie i stało się to skuteczne dla Ciebie przez Twoje upamiętanie i nawrócenie.

Czynne uczestniczenie w tzw.mszy świętej byłoby wyrazem aprobaty:

1. innego Chrystusa, bałwochwalstwa, czynienia ofiary Golgoty jako niewystarczającej dla zgładzenia Twoich grzechów.

Byłoby wyrazem po drugie akceptacji:

- innej Ewangelii zbawiania nas nie tylko przez ofiarę Golgoty, ale przez uczestnictwo w Najświętszym Sakramencie.

Chciejmy dziś głosić i wyrażać prawdziwego Chrystusa i prawdziwą Ewangelię.

List do Efezjan 1:3 Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nas ubłogosławił w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios;